

KS. SŁAWOMIR ZABRANIAK – CZĘSTOCHOWA

## BRACTWA W WIELUNIU W OKRESIE PRZEDROZBIOROWYM

Człowiek ze swej natury jest istotą społeczną i dąży do zrzeszania się, aby osiągnąć określone cele<sup>1</sup>. Cechą charakterystyczną życia ludzkiego w wiekach średnich i nowożytnych było dążenie do łączenia się w grupy zawodowe, dewocyjne, a nawet wojskowe. Niektórzy autorzy uważają, że było to spowodowane rozpadem starych wzorów społecznych oraz więzów międzyludzkich w obliczu kataklizmów i kryzysów społecznych<sup>2</sup>.

W Europie Zachodniej, a zwłaszcza we Francji, w XIII i XIV w. większość wiernych była zrzeszona w bractwach religijnych. Stawiały sobie one bardzo różne cele, podyktowane często potrzebą chwili oraz odznaczały się specjalnym kultem Boga, Maryi i świętych<sup>3</sup>. Pęd do życia monastycznego w wiekach średnich sprzyjał rozwojowi bractw różnego typu. Doszło do tego, że odgrywały one pierwszorzędną rolę w pobożności ludowej. Tym, co przyciągało do nich były także duże możliwości rozwoju indywidualnych i subiektywnych form dewocyjnych<sup>4</sup>.

Każde bractwo wiązało się z kultem określonej tajemnicy wiary lub kultem któregoś ze świętych. Uzewnętrzniało się to w jego nazwie. Niektóre z nich były związane z zakonami, np. bractwa różańcowe z dominikanami, św. Anny z bernardynami, św. Aniołów Stróżów z paulinami<sup>5</sup>.

Spontaniczny rozwój organizacji brackich doprowadził z czasem do nadużyć. Przy jednym kościele powstawało więcej bractw o tej samej nazwie i ce-

<sup>1</sup> B. M a t y s z c z y k, *Bractwa religijne na Jasnej Górze w okresie Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1982, s. 17.

<sup>2</sup> J. K ł o c z o w s k i, *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*, Kraków [1964], s. 458.

<sup>3</sup> B. K u m o r, *Kościołne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, w: *Księga Tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. P. Kałwa, M. Rechowicz, cz. 1, Lublin 1969, s. 505.

<sup>4</sup> Tamże, s. 509.

<sup>5</sup> M a t y s z c z y k, *Bractwa religijne*, s. 22.

lach. Po reformie trydenckiej podjęto więc próby uporządkowania życia brackiego. Począwszy od 1571 r., papieże zaczęli wydawać ograniczenia prawne. Pap. Klemens VIII w bulli *Quaecumque a Sede Apostolice* z 7 grudnia 1604 r. zabronił erygowania w jednym miejscu więcej bractw tego samego rodzaju i celu. Zakonom pozwolono na erekcję bractw typowo zakonnych przy kościołach parafialnych po otrzymaniu zgody ordynariusza. Pozwolenie biskupa miejsca było wymagane także na założenie jakiegokolwiek bractwa przy świątyniach zakonnych<sup>6</sup>. Papież ten żądał także wyraźnej zależności bractw od ordynariusza miejsca. On więc miał prawo je erygować i agregować, normować zbieranie składek i określać ich przeznaczenie<sup>7</sup>.

W Polsce, w drugiej połowie XIII w. zaczęły się organizować cechy, które były grupami o charakterze gospodarczo-religijnym. Obok nich istniały i działały już pierwsze stowarzyszenia o celach czysto duchowych. Związane były z klasztorami i uczestniczyły w łaskach i przywilejach duchownych danego zakonu<sup>8</sup>. Jednak największy rozwój bractw na ziemiach polskich nastąpił w XVI i XVII w.<sup>9</sup>

## PRZY KOŚCIELE KOLEGIACKIM

### 1. Bractwo kapłańskie

Wieluń będący pod koniec średniowiecza prężnym ośrodkiem miejskim i szczytujący się licznym duchowieństwem, stał się także siedzibą bractw. Najstarszym było bractwo kapłańskie określone w 1811 r. jako „bractwo duchowne bonae mortis Tytułem ofiarowania NM Panny”<sup>10</sup>. Zostało założone przez duchownych z „terytorium wieluńskiego”. Przywilej erekcyjny miał wystawić prymas Józef Jakub z Leszna dnia 9 stycznia 1489 r.

Wieluńskie bractwo kapłańskie założone w XV w. być może podpadło w następnym stuleciu lub nawet zanikło, skoro wspomniano o jego założeniu w 1634 roku<sup>11</sup>. Reaktywowanie go w XVII w. było następstwem ożywienia religijnego po Soborze Trydenckim oraz reorganizacji archidiakonatu wieluńskiego. Należeli do niego obok kapłanów także świeccy. Można tak sądzić

<sup>6</sup> K u m o r, *Stowarzyszenia kościelne*, s. 509.

<sup>7</sup> M a t y s z c z y k, *Bractwa religijne*, s. 23.

<sup>8</sup> Tamże, s. 506-507; E. W i ś n i o w s k i, *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne”, 17 (1969) z. 2, s. 54-55.

<sup>9</sup> K. K u ź m a k, *Bractwo kościelne, konfraternia*, w: *Encyklopedia katolicka* (dalej cyt. EK), Lublin 1976, t. 2, kol. 1014.

<sup>10</sup> Archiwum Diecezji Włocławskiej (dalej: ADWł), rkps AAG Wiz. 133, s. 464.

<sup>11</sup> ADWł, rkps AAG Wiz. 66, s. 55-56.

analizując treść przywileju wystawionego dla niego<sup>12</sup>. Na początku tego stulecia wprowadzono podział na dekanaty. Członkowie bractwa gromadzili się na swoje spotkania zapewne w Wieluniu, który był siedzibą kolegiaty. Wydatki pokrywano raczej ze wspólnej kasy.

Jednak trzeba by skorygować datę powstania pierwszej konfraternii kapłańskiej o kilka lat. W 1663 r. podano, że w archiwum wikariuszy wieluńskich przechowywano pergaminowy dokument zawierający statuty bractwa. Został wydany w 1479 r. przez arbpą Jakuba z Sienna<sup>13</sup>.

W aktach wizytacji bpa Ignacego Kozierowskiego przeprowadzonej w 1766 r. zapisano jeszcze inne daty. Według tej wersji, zezwolenie na założenie bractwa wydał papież Urban VIII i nadał odpusty w 1634 r. Zatwierdził je ówczesny prymas Jan Wężyk<sup>14</sup>. W 1766 r. zanotowano, że skupiało duchownych z oficjalu wieluńskiego, zbierających się cztery razy w roku. Sprawowali oni Msze Święte i śpiewali oficjum za zmarłych oraz odprawiali inne pobożne praktyki w intencji zmarłych współbraci. Nie rozwijało się jednak najlepiej w drugiej połowie XVIII wieku<sup>15</sup>.

Można przyjąć, że bractwo, konfraternia kapłańska w Wieluniu, powstało w drugiej połowie XV w. Oficjalat wieluński graniczył z diecezją wrocławską, na terenie której takie wspólnoty kapłańskie dość dynamicznie się rozwijały w tym czasie. W XV w. istniało tam przynajmniej 19 dekanalnych konfraternii duchowieństwa na 38 dekanatów<sup>16</sup>. Bliskość i sąsiedzki przykład mogły przyczynić się do założenia podobnego bractwa na „terytorium wieluńskim”. Prawdopodobnie należeli do niego także świeccy.

Celem bractwa kapłańskiego była modlitwa za zmarłych, przede wszystkim współbraci w kapłaństwie oraz zachęta do dobrego i napominanie do życia godnego i szlachetnego, których wymaga godność kapłańska. Spotkania odbywały się zazwyczaj raz na kwartał, w tygodniu po Suchych Dniach i trwały dwa

<sup>12</sup> Papież nadaje odpusty bractwu kapłańskiemu 10 IX 1635 (*Privilegium confraternitatis sacerdotalis ad ecclesiam collegiatam Vielunensem a SS. Domino Domino Urbano octavo concessum*, w: Archiwum Metropolitalne w Częstochowie, rkps b.s. *Kopiarz krzepicki*, s. 430) (dalej: AMCz), wyd. W. Patykiewicz, w: „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” (dalej cyt. CzWD), 32 (1958) s. 409: „una pia devota christifidelium presbyterorum et saecularium confraternitas sub nominatione mortis”.

<sup>13</sup> *Wykaz dokumentów archiwum wikariuszy kolegiaty wieluńskiej 1663 r.*, „Regestrum Privilegiorum Erectionum Jurium Communitatis Vicariorum Ecclesiae Collegiatae Vielunen et Ecclesiae dictae Vielunensis asservantur”, wyd. W. Patykiewicz, CzWD, 32 (1958) s. 245: „23. 1479 Ordinatio antiqua Confraternitatis Sacerdotalis in Officialatu Viel. 1479 per Jacobum de Sienna Archiepiscopum approbata”.

<sup>14</sup> ADWł, rkps AAG Wiz. 66, s. 55-56: „Confraternitas Spiritualis sub Invocatione Praesentationis Beatissimae Virginis MARIAE, ab Urbano VIII Papa concessa, et approbata Indulgentiis dotata, anno Domini 1634 ac olim a Celsissimo Joanne Węzyk autoritate Ordinaria admissa”.

<sup>15</sup> Tamże, s. 55-56.

<sup>16</sup> K. D o l a, *Konfraternie kapłańskie w diecezji wrocławskiej u schyłku średniowiecza*, „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego”, 9 (1981) s. 213-215.

dni. Pierwszego dnia wieczorem były z reguły Nieszpory, procesja na cmentarz, wigilie i kompleta. W drugim dniu sprawowano trzy Msze Święte: tzw. aurorę, za zmarłych i Sumę poprzedzoną procesją teoforyczną. Później był obiad i spotkanie, na którym odczytywano ustawy synodalne i omawiano najważniejsze sprawy bractwa. Kiedy zachodziła konieczność, upomniano kapłana prowadzącego gorszący tryb życia, a nawet wykluczano go z bractwa, jeśli zabrakło poprawy.

W statutach nakładano na członków bractwa obowiązek udziału w pogrzebie współbrata, jeśli to tylko było możliwe. Pamiętano także o chorych kapłanach. Dwóch lub trzech starszych kapłanów miało ich odwiedzać i pomagać, szczególnie w uporządkowaniu swoich spraw w obliczu nadchodzącej śmierci. Stąd często w nazwie zwrot „bonae mortis”. Zaraz po otrzymaniu wiadomości o śmierci współbrata, każdy był zobowiązany do modlitwy za zmarłego, a kapłani mieli obowiązek odprawić określoną ilość Mszy Świętych i oficjum za zmarłych. W dniu pogrzebu seniorzy bractwa rozdzielali także między kapłanami tzw. Mszę Świętą gregoriańską w jego intencji.

Wstępujący do konfraternii kapłańskiej składali pewną sumę do wspólnej kasy i funt wosku na świece. W czasie kwartalnych spotkań zbierano także pewne kwoty na ofertorium. Z działalnością bractwa związane były specjalne odpusty, które można było uzyskać<sup>17</sup>.

Dnia 10 września 1635 r. pap. Urban VIII nadał bractwu kapłańskiemu odpusty. Można je było uzyskiwać w różne dni po spełnieniu określonych warunków. Odpusty zupełne mógł otrzymać każdy z członków bractwa w dniu wstąpienia do niego, w dniu śmierci współbrata oraz podczas uroczystych zebrań, jeśli odbył spowiedź, odprawił pokutę i przyjął Komunię Świętą oraz odmówił przepisane modlitwy o zlikwidowanie herezji, zaprowadzenie pokoju na świecie i o rozwój Kościoła.

Odpusty częstkowe, siedmiu lat i siedmiu kwadrygen, mogli zyskiwać członkowie bractwa w święta Maryjne: Poczęcia i Nawiedzenia NMP oraz w dni świętych: Fabiana, Sebastiana i Rocha pod podobnymi warunkami jak wyżej i po nawiedzeniu kościoła, kaplicy lub oratorium, w którym gromadziło się bractwo. Sześćdziesiąt dni odpusty można było uzyskać za pobożne praktyki. Papież zaliczył do nich: udział w liturgii bractwa, przyjęcie w gościnę biednych, zaprowadzanie zgody wśród zwaśnionych, grzebanie zmarłych, udział w procesjach z Najświętszym Sakramentem lub za odmówienie Modlitwy Pańskiej (Ojcze nasz) i Pozdrowienia Anielskiego (Zdrowaś Maryjo) na dźwięk dzwonu albo pięć razy tych samych modlitw jeśli nie mogli uczestniczyć w procesji. Sześćdziesięciodniowy odpust można było uzyskać także za nauczanie przykazań Bożych i innych prawd wiary oraz praktyk pobożności. Również każde

<sup>17</sup> Tamże, s. 216-218.

sprowadzenie kogoś z drogi grzechu papież obdarzył podobnym odpustem. Oczywiście, trzeba było być w stanie łaski uświęcającej<sup>18</sup>.

## 2. Bractwo św. Katarzyny

Pod koniec XV w. erygowano także przy kościele kolegiackim bractwo św. Katarzyny, dziewicy i męczennicy. Przybyli wtedy do miasta bazylikańscy mnisi z klasztoru św. Katarzyny na górze Synaj. Ich celem było zbieranie ofiar na odnowę swojej siedziby na Bliskim Wschodzie. Pozwolenie na kwestę uzyskali od pap. Innocentego VIII. Podczas pobytu w wieluńskim grodzie, komisarze opata Makarego z klasztoru na Górze Synaj, Dionizy i Theodulus, wystawili 22 maja 1493 r. przywilej erygujący bractwo pod wezwaniem ich patronki<sup>19</sup>. W jego szeregi wstępowały kapłani i świeccy wierni. Celem bractwa było zbieranie ofiar na klasztor św. Katarzyny na Górze Synaj.

Niestety, nie zachowały się żadne wiadomości o dalszych losach bractwa i jego działalności. Możliwe, że upadło w XVI w., gdyż nie ma żadnej wzmianki o nim ani w XVII – wiecznych dokumentach ani w aktach wizytacji z XVIII w.

## 3. Bractwo Trójcy Świętej

W 1766 r. zapisano, że przy kościele parafialnym działały cztery bractwa religijne. Jednym z nich było bractwo Trójcy Świętej. Nie zachował się jednak jego przywilej fundacyjny z powodu pożaru. Wizytator nadmienił, że rozwijało się, a w niedziele, po pierwszej Mszy Świętej była śpiewana z ludem koronka o Świętej Trójcy. Opiekunem był ks. Teodor Pisarski, senior wikariuszy. Niestety, niewiele można powiedzieć o tym bractwie. Najprawdopodobniej powstało w pierwszej połowie XVII w., może w latach czterdziestych. Celem była opieka nad chorymi i ubogimi oraz inne uczynki miłosierdzia, m.in. wykup niewolników<sup>20</sup>.

## 4. Bractwo różańcowe

Przy kościele parafialnym istniało również bractwo różańcowe. Zostało założone w uroczystość Nawiedzenia NMP, 2 lipca 1618 r. Przyczynił się do tego ks. Jan Chmielowski, prepozyt i kaznodzieja wieluński i kilku mieszkańców Wielunia. Wśród nich byli: burmistrz Franciszek Solski, Jan Adrianowicz, Wojciech Zaremba, Kacper Tworowski i notariusz miejski Adam Słupski. Na ich prośbę prowincjał dominikanów, o. Walerian Grocholski zezwolił na utworzenie bractwa różańcowego w Wieluniu. Przybyli wtedy dwaj ojcowie: Bernard de Buczek, superior i wikariusz klasztoru w Sieradzu oraz Cyprian Rudzki, w celu wypełnienia poleceń swego przełożonego i powołania do życia brac-

<sup>18</sup> Tamże, s. 409-410.

<sup>19</sup> ADWł, sygn. 380.

<sup>20</sup> S. C h o d y ń s k i, *Bractwo*, w: *Encyklopedia Kościelna*, Warszawa 1873, t. 2, s. 557.

stwa<sup>21</sup>. Otrzymało ono przywilej z nadaniem odpustów wystawiony przez dominikanów. Potwierdził go abp Jan Węzyk w 1629 r. Wprowadzenie go w życie nastąpiło jednak dopiero w 1631 r.

Bractwo rozwijało się dynamicznie, o czym świadczą liczby wstępujących członków z różnych stanów. W księdze brackiej odnotowywano bowiem pochodzenie społeczne członków, choć nie w każdym przypadku. Najwięcej osób przyjęto w szeregi członków w latach: 1626 – 66 osób, 1634 – 90, 1637 – 86, 1650 – 63<sup>22</sup>. Po „potopie szwedzkim” liczba przyjmowanych zmniejszyła się. Było to jednak spowodowane wyludnieniem Wielunia i okolic na skutek wojen i zarazy.

Obzęd przyjęcia do bractwa miał oprawę liturgiczną. Kapłan odmawiał psalm 120 i antyfonę „Pod Twoją obronę” do słów: „Panno święta i błogosławiona”, po których następowały wezwania „Kyrie eleison”. Po ich trzykrotnym wypowiedzeniu kapłan modlił się na przemian z ludem. Potem nowo wstępujący wypowiadał stosowną formułę o oddaniu się Matce Bożej w opiekę i kapłan święcił różańce<sup>23</sup>.

Bractwo miało do swojej dyspozycji ołtarz Matki Bożej Różańcowej<sup>24</sup> i swojego promotora, opiekuna. Mieli gromadzić się w każdą sobotę i w każdą pierwszą niedzielę miesiąca oraz w święta maryjne na Mszy Świętej wotywniej o Matce Bożej Różańcowej. Podczas niej składali dary ofiarne i przyjmowali Komunię Świętą. Byli także zobowiązani do udziału w procesjach teoforycznych. W święta maryjne adorowali Najświętszy Sakrament przez całą dobę, od pierwszych do drugich niesporów.

Prywatna pobożność do Matki Bożej Różańcowej wyrażana była przez członków bractwa w odmawianiu codziennie jednej części różańca (pięć tajemnic) lub pięciu pacierzy. Kiedy wymawiano imię Jezus lub Maryja, pochylano pobożnie głowę na znak czci. Członkowie bractwa byli zobowiązani także do zachowania cnoty czystości stosownie do swojego stanu oraz do udzielania pomocy ludziom żyjącym w nędzy<sup>25</sup>.

W aktach z 1766 r. zapisano, że w każdą niedzielę i święta członkowie bractwa śpiewali różaniec. Miejsce zmarłego promotora bractwa, ks. Antoniego Trelewicza zajęli wikariusze. Prawo patronatu mieli prałaci kapitulni<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> AMCz, rkps 425: *Katalog braci i sióstr Bractwa Różańcowego przy kolegiacie wieluńskiej od 1618 do 1689*, s. 5: „ipso Festo Visitationis Beatissimae Virginis Gloriosae patrocinii eiusdem Ecclesiae Collegiatae Vielunensis, videlicet 2 Iulii Anno Domini 1618 [...] Introducta autem inchoataque est predicta Archiconfraternitas SS. Rosarii BMV opere Fratris Bernardii (de Buczek), Ordinis Praedicatorum Domus Superioris et Vicarii tunc Conventus Siradiensis, adherente socio V. Fratris Cipriano Rudzki de Ruda, eiusdem Ordinis et conventus”.

<sup>22</sup> Tamże, s. 6-80.

<sup>23</sup> Tamże, s. 153-154.

<sup>24</sup> ADWł, rkps AAG Wiz. 66, s. 50: „Altare Rosarij B. M. V. ligneum”.

<sup>25</sup> AMCz., rkps 425: *Katalog braci i sióstr Bractwa Różańcowego*, s. 157-158.

<sup>26</sup> ADWł, rkps AAG Wiz. 66, s. 55.

## 5. Bractwo św. Jana Nepomucena

Przy kościele parafialnym w Wieluniu działało również bractwo św. Jana Nepomucena, męczennika. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1732 roku<sup>27</sup>. W kilka lat później, 15 lutego 1743 r. otrzymało przywilej nadający odpusty, wystawiony przez papieża Benedykta XIV<sup>28</sup>. Odpust zupełny można było uzyskać w dzień wstąpienia do bractwa, w godzinę śmierci, w główną uroczystość bracką. Odpust siedmiu lat i siedmiu kwadrygen można było zyskać w cztery dni w roku, wybrane przez bractwo i potwierdzone przez odpowiednią władzę duchowną. Odpust sześćdziesięciu dni przepisany był za dobre uczynki, m.in.: uczestnictwo we Mszy Świętej, nabożeństwach i procesjach z Najświętszym Sakramentem, przyjęcie ubogiego w gościnę, pogodzenie zwaśnionych, nauczanie prawd wiary<sup>29</sup>.

Odpusty zostały zatwierdzone w Gnieźnie 27 marca 1744 r. przez Aleksandra Mikołaja Gorzeńskiego, wikariusza generalnego. Wyzaczył on także termin głównej uroczystości brackiej na dzień św. Jana Nepomucena. Pozostałe cztery dni zyskiwania odpustów wyznaczył konsystorz wieluński. Uczyniono to 7 maja 1744 r. wyznaczając cztery niedziele: po uroczystości Objawienia Pańskiego (Trzech Króli), po uroczystości św. Kazimierza, po święcie św. Małgorzaty i po święcie św. Marcina<sup>30</sup>.

Przyjmowanie nowych członków w szeregi bractwa miało miejsce najczęściej 16 maja, w uroczystość patronalną<sup>31</sup>. Przyjmowano osoby z różnych stanów. Najwięcej członków zyskało bractwo w 1733 r., bo aż 144. Byli wśród nich m.in. księża diecezjalni, 6 pijarów, 4 franciszkanów, 6 bernardynek. W następnych latach liczba była już mniejsza.

Bractwo gromadziło się na swoje spotkania przed własnym ołtarzem<sup>32</sup>. Jego promotorami byli wikariusze kolegiacy.

## 6. Bractwo miłosierdzia

W Wieluniu, przy kościele parafialnym istniało jeszcze jedno bractwo, bractwo miłosierdzia. Zapisano o nim tylko, że 8 września 1787 r. zostało przyją-

<sup>27</sup> AMCz., rkps 428: *Książka Bractwa św. Jana Nepomucena w kolegiacie wieluńskiej 1732-1816*.

<sup>28</sup> AMCz., sygn. 115: *dokument pergaminowy Papieża Benedykta XIV z 15 II 1743 r.*

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże, na odwrocie dokumentu; AMCz., rkps 428: *Książka Bractwa św. Jana Nepomucena*, na wewnętrznej stronie pierwszej okładki: „Odpusty odprawiane są w kościele tutejszym względem Bractwa S. Jana Nepomucena: pierwszy na fest S. Jana Nepomucena 16 maj, drugi w pierwszą Niedziele po S. Małgorzacie, trzeci po S. Marcinie w Niedziele pierwszą, czwarty po Trzech Królach w niedziele następującą, piąty po S. Kazmierzu w niedziele przypadającą”.

<sup>31</sup> AMCz., rkps 428, *Książka Bractwa św. Jana Nepomucena*, s. 5-15.

<sup>32</sup> ADWł, rkps AAG Wiz. 66, s. 50: „Altare S. Joannis Nepomuceni Martyris, e diametro Rosarij locatum ligneum”.

czone do bractwa różańcowego<sup>33</sup>. Jednak zachowało własną organizację i cel. Jego zadaniem było organizowanie pomocy dla ubogich i rozdzielanie jałmużny. Udzielano jej w każdą pierwszą niedzielę miesiąca po Mszy Świętej wotywniej<sup>34</sup>. Poza tą krótką informacją nic więcej o nim nie wiadomo. Można przypuszczać, że powstało w okresie między 1766 r. a 1787 r. Bowiem wizytator kolegiaty w 1766 r., bp Ignacy Kozierowski nie wspominał o jego istnieniu. Możliwe, że rosnące na skutek wojen i zarazy szeregi ubogich w drugiej połowie XVIII w. wymusiły niejako potrzebę zorganizowanej opieki nad nimi. Bractwo miłosierdzia mogło być przejawem tej troski.

W następnym stuleciu wspomniano o nim przy okazji windykacji przynależnych mu dochodów przez ks. Antoniego Lenkiewicza<sup>35</sup>. Musiało więc dalej istnieć mimo zmienionej sytuacji politycznej.

## PRZY KOŚCIOŁACH ZAKONNYCH

Bractwa były zorganizowane w Wieluniu nie tylko przy świątyni parafialnej. Powstały także przy kościołach zakonnych i działały pod opieką zakonników. Bractwa tworzyli augustianie, paulini, reformaci, pijarzy a nawet bernardyni, którzy byli kapelanami i spowiednikami bernardynek wieluńskich. Cechą charakterystyczną było krzewienie pobożności typowej dla danego zakonu. Odzwierciedlało się to w nazwach bractw i ich patronach, z reguły świętych zakonników.

### I. Bractwa przy augustianach

Augustianie opiekowali się różnymi bractwami religijnymi. Możemy z całą pewnością wymienić przynajmniej trzy: św. Anny, Matki Bożej Pocieszenia i św. Tekli. Dwa pierwsze założono w XVII w. a ostatnie w XVIII w.

#### 1. Bractwo św. Anny

Mniej więcej w pierwszej połowie XVII w. w źródłach dotyczących Wielunia pojawiło się bractwo św. Anny. Jego początki w Polsce sięgają roku 1578. Przy poparciu królowej Anny Jagiellonki zorganizował je w Warszawie ks. Dymitr Solikowski przy kościele bernardyńskim św. Anny. W 1589 pap. Sykstus V podniósł je go rangi arcybractwa i udzielił pozwolenia na zakładanie bractw filialnych przy kościołach bernardyńskich i innych. Bractwa założone

<sup>33</sup> AMCz., rkps 423: *Katalog braci i sióstr Bractwa Różańcowego*, s. 152.

<sup>34</sup> Tamże, s. 151-150.

<sup>35</sup> AMCz., rkps 429: *Akta dotyczące windykacji sum i procentów należących do Bractwa miłosierdzia w Wieluniu założone 28 lipca 1849.*



w Polsce pod koniec XVI w. miały za cel obronę doktryny katolickiej przed arianami (bóstwo Syna Bożego i Ducha Świętego) i protestantami (sakramenty święte i kult świętych) oraz zwalczania wad o charakterze społecznym, zwłaszcza pijaństwa. Stawiano więc wysokie wymagania intelektualne i moralne kandydatom<sup>36</sup>.

Pierwsza wzmianka o bractwie św. Anny w Wieluniu pochodzi z 1640 roku<sup>37</sup>. Najprawdopodobniej jego erekcja nastąpiła na początku XVII w. Wydaje się to potwierdzać wzmianka w księdze dotyczącej klasztoru wieluńskiego. Zapisano w niej, że założył je ówczesny przeor Stanisław Starczewski (Starczowski)<sup>38</sup>. Zasłużył się on odbudową klasztoru św. Katarzyny na Kazimierzu w Krakowie na początku XVII wieku<sup>39</sup>. Niestety, nie wiadomo dokładnie w jakich latach był przeorem wieluńskim. Za taką datacją przemawiał także fakt bliższych relacji mieszkańców Wielunia z bernardynami, którzy byli opiekunami bractwa i których wyżsi przełożeni często bywali w tym mieście od czasów fundacji klasztoru bernardynek.

Nie zachowały się do naszych czasów żadne księgi bractwa św. Anny w Wieluniu. Można tylko przypuszczać, przez analogię do życia bractw w innych miastach, jak wyglądały jego działalność i praktyki. W pierwszych statutach zapisano, że każdy wpisujący się do bractwa powinien znać dostatecznie prawdy wiary. Codziennie winien być na Mszy Świętej rozważając Mękę Pańską, a we wtorki na Mszy Świętej o św. Annie, rozmyślając o cnotach Patronki i tajemnicach zbawienia. W główne święta członkowie bractwa byli zobowiązani przystępować do spowiedzi i Komunii Świętej. Gdyby była jakaś przeszkoda, wtedy winni dać jałmużnę. Powinni unikać pijaństwa i obmowy, a także grzechów gorszących. W przypadku wystąpień słownych przeciw Kościołowi i religii mieli zaraz pouczyć mówiącego i upomnieć go. W życiu dawać przykład pokory i cierpliwości, szczególnie w nieszczęściu. W trosce o drugich winni wzajemnie się upominać. Mieli nosić na szyi znak bractwa z wyobrażeniem św. Anny Samotrzeciej i z napisem zawierającym jakąś sentencję moralną. W statutach przewidywano wybór zarządu każdego roku. Spotkania bractwa miały odbywać się w kościele, kaplicy lub innym przyzwoitym miejscu tylko z udziałem mężczyzn. Podczas nich rozmowy miały dotyczyć tylko spraw brac-

<sup>36</sup> K. K u ź m a k, *Anna św. Bractwa*, EK, t. 1, kol. 625-626.

<sup>37</sup> APKr., rkps 147, s. 156: „Summam Florenorum quinquaginta polonicorum per Famulos Lubelskie conjuges die hodierna repositam Fraternalitatis Sanctae Annae”.

<sup>38</sup> Tamże, s. 16: „Praeterea in hac Ecclesia Confraternitas Sanctae Annae Anno Domini... Per Reverendissimum Patrem Fratrem Stanislaum Starczewski eiusdem Conventus protunc Priorem introducta magno devotionis ac pietatis studio semper floruit floretque ac suis paramentis argento altari privilegiato sub Titulo sanctae Annae erecto”; s. 18: „confraternitas [...]divae Annae in ecclesia nostra olim per Adm Reverendum Patrem Stanislaum Starczowski huius conventus wielunensis priorem simili modo erectae et introductae”.

<sup>39</sup> W. K o l a k, *Klasztor Augustianów przy kościele św. Katarzyny w Krakowie do połowy XVI wieku. Fundacja, rozwój uposażenia i rola kulturalna*, Kraków 1982, s. 120.

twą. Kobiety miały być informowane o postanowieniach brackich z ambony przez kapelana. Skarbona i księga bracka miały być przechowywane w kościele. Wpisujący się do bractwa mieli zadeklarować każdego roku, ile będą płacić na wspólne cele. Na pogrzebach brackich mieli być obecni wszyscy członkowie. W przypadku przeszkody, mieli złożyć jałmużnę. Dwa razy w roku, nazajutrz po święcie patronalnym ku czci św. Anny i nazajutrz po uroczystości poświęcenia kościoła mieli uczestniczyć w nabożeństwie żałobnym. Do pobożnych praktyk zalecanych członkom bractwa należały koronka i modlitwy o św. Annie lub pięć pacierzy do pięciu Ran Pana Jezusa za Kościół i chrześcijaństwo. Można je było odmawiać nawet codziennie.

Statuty bractwa w tym brzmieniu zostały zatwierdzone 11 kwietnia 1581 r. przez nuncjusza, Jana Andrzeja Caligario. Pozwolił on także wystawiać Najświętszy Sakrament w główne uroczystości brackie: drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, Poniedziałek Wielkanocny i drugi dzień świąt Zesłania Ducha Świętego<sup>40</sup>. Można przyjąć, że członkowie wieluńskiego bractwa św. Anny postępowali według tych statutów. Zachowana kopia przywileju wpisanego w akta klasztoru augustianów wieluńskich to potwierdza<sup>41</sup>.

Przyjęcie do bractwa przebiegało według następującego rytu. Po modlitwie wstępnej następowało oświadczenie kandydata wzorowane na tekstach maryjnych. Wstępujący polecał się w opiekę św. Annie jako wnuk, niewolnik i sługa. W modlitwie końcowej podkreślano włączenie do bractwa św. Anny i przyjęcie do wszystkich łask duchownych, odpustów, dobrych uczynków i zasług bractwa<sup>42</sup>.

Święto patronalne przypadało 26 lipca, podczas którego bracia i siostry mieli uczestniczyć w Mszy Świętej i przyjąć Komunię Świętą po wcześniejszym przystąpieniu do spowiedzi. Mogli w tym dniu uzyskać odpust zupełny<sup>43</sup>. Prawdopodobnie w procesjach eucharystycznych i innych, z wyjątkiem żałobnych, uczestniczyli ubrani w zielone kapy jak to było w innych miastach. Kolor zielony był używany także na chorągwie brackie<sup>44</sup>.

Brak źródeł nie pozwala jednak dokładnie określić kiedy wieluńskie bractwo św. Anny przeżywało swój największy rozwój i kiedy upadło. Nie wiadomo także jak było ono liczne i w jakie dni przyjmowano jeszcze członków poza świętem patronalnym.

<sup>40</sup> Choduryński, *Bractwo*, s. 571.

<sup>41</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, rkps Aug. 147 (dalej: APKr, rkps Aug.), s. 155-156: „Privilegium quod extat Copiatum in Nomine Sanctissimae Trinitatis. Amen”

<sup>42</sup> Matyszczak, *Bractwa religijne*, s. 54-55.

<sup>43</sup> APKr, rkps Aug. 147, s. 155.

<sup>44</sup> Matyszczak, *Bractwa religijne*, s. 55.

## 2. Bractwo Matki Bożej Pocieszenia

Drugim bractwem, które działało przy kościele augustianów było bractwo Matki Bożej Pocieszenia. Jego istnienie jest związane nierozdzielnie z dziejami kultu wizerunku Matki Bożej z krążanku w klasztorze św. Katarzyny na Kazimierzu. Zasłynął on już w XV w. łaskami i cudami a znany był jako wizerunek Matki Bożej Pocieszenia<sup>45</sup>. Cześć do Maryi pod tym wezwaniem szerzyli augustianie w swoich klasztorach. Z reguły umieszczano także kopie wizerunku i zakładano bractwa<sup>46</sup>. Pozwolenie na założenie pierwszego bractwa p.w. Matki Bożej Pocieszenia uzyskał od generała augustianów o. H. de Ghetis, o. Stanisław Kornicki w 1628 r. W kilkadziesiąt lat później, na kapitule w 1682 r. nakazano prowadzić księgę bractwa przy każdym kościele augustiańskim<sup>47</sup>.

Przy klasztorze augustianów w Wieluniu bractwo Matki Bożej Pocieszenia założono w dniu 2 września 1685 r., za rządów przeora Hieronima Radońskiego<sup>48</sup>. Obraz Maryi czczony pod tym wezwaniem był sprowadzony do Wielunia już w 1640 r. Jego fundatorem był przeor krakowskiego klasztoru augustianów Stanisław Starowski (Starkowski)<sup>49</sup>.

Wśród fundatorów bractwa, zwanego oficjalnie bractwem paskowym pod wezwaniem Matki Bożej Pocieszenia, był o. Amadeusz Małaczyński, eks-prowincjał<sup>50</sup>. Uroczystości założenia bractwa przewodniczył przeor paulinów wieluńskich, o. Fulgencjusz Piertaszewski. Z ramienia arcybiskupa był oficjał wieluński, ks. Aleksander Nowomiejski, kanonik kaliski. Obecni byli także prałaci i wierni.

W sobotę odbyła się uroczysta procesja z obrazem Matki Bożej Pocieszenia i chorągwią z kościoła w Rudzie do kościoła Bożego Ciała w Wieluniu. Uświetnili ją swoją obecnością członkowie bractwa różańcowego z kolegiaty i bractwa św. Anny z kościoła augustiańskiego. Pierwszy etap procesji prowadził do kościoła paulińskiego św. Mikołaja, z którego wyszli naprzeciw członkowie bractwa Aniołów Stróżów i Szkaplerza Świętego. Nazajutrz w niedzielę przeor paulinów odprawił Mszę Świętą wotywną o NMP a o. Kandyd Potocki odczytał przywilej papieski i zgodę władz zakonnych na erekcję bractwa. Potem w pro-

<sup>45</sup> K o l a k, *Klasztor Augustianów*, s. 109.

<sup>46</sup> Z. K r a t o c h w i l, *Augustianie w Warszawie. Kościół i klasztor św. Marcina (1356-1864)*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 7 (1994) s. 203.

<sup>47</sup> Tamże, s. 203.

<sup>48</sup> APKr, rkps Aug. 147, s. 17.

<sup>49</sup> *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 2: *Województwo sieradzkie*, wyd. A. Szymczakowa, J. Szymczak, red. R. Rosin, s. 147-148: „Reverendus Pater Stanislaus Starcovsci Prior Cracoviensis Donavit Confraternitati Sanctae Annae Uti Fundator 1640: Hanc Imaginem Beatae Mariae Virginis Vielunensis”.

<sup>50</sup> W. P a t y k i e w i c z, E. B a n a s z k i e w i c z, *Obraz Matki Bożej Pocieszenia w kolegiacie wieluńskiej*, CzWD, 45 (1971) s. 110.

cesji wniesiono obraz do kościoła Bożego Ciała i dokonano wyboru władz bractwa Matki Bożej Pocieszenia<sup>51</sup>.

Są to jedyne dane o tym bractwie. Nie zachowały się bowiem żadne jego księgi. Można jednak przypuszczać, że w pierwszych latach istnienia z pewnością było dużo chętnych do wstąpienia w jego szeregi. W aktach prowincji zachowały się „Punkta Bractwa Pocieszenia NMP” przy wileńskim klasztorze. Można przyjąć, że pewne praktyki brackie były spełniane w Wieluniu. Członkowie bractwa ozdabiali na wszystkie uroczystości główny ołtarz świecami. W soboty sprawowano Mszę Świętą „funduszową” i ozdabiano ołtarz, zapewne bractwa, światłem. Podobną praktykę palenia światła stosowano w 12 niedziel, w oktawę Matki Bożej Pocieszenia i dwa razy na Roratach. Paski brackie wykrawano w obecności członków i oddawano promotorowi. Szerzono też kult Męki Pańskiej, zwłaszcza w XVIII wieku<sup>52</sup>.

### 3. Bractwo św. Tekli

Najpóźniej występuje w źródłach bractwo św. Tekli, którego opiekuna wymieniono w 1769 roku<sup>53</sup>. W XVIII w. było ono szczególnie propagowane przez zakonników augustiańskich<sup>54</sup>. Niestety, brak źródeł nie pozwala przybliżyć jego celów i działalności.

## II. Bractwa przy paulinach

Paulini wieluńscy wzorem innych swoich klasztorów zakładali bractwa religijne. Były one odzwierciedleniem paulińskiej pobożności. W dokumentach dotyczących klasztoru wieluńskiego odnajdujemy wzmianki o dwóch bractwach: Świętych Aniołów Stróżów i Szkaplerza Świętego<sup>55</sup>. Pierwsze z nich było typowe dla paulinów. Drugie tworzono za zgodą karmelitów.

### 1. Bractwo Świętych Aniołów Stróżów

Powstanie tego bractwa było nierozdzielnie związane z kultem św. Anioła Stróża szerzonym szczególnie pod koniec średniowiecza. W 1608 r. pap. Paweł V pozwolił obchodzić święto Aniołów Stróżów w całym Kościele tuż po uroczystości św. Michała Archanioła, w dzień nie mający przeszkody. Od 1670 r. pap. Klemens X polecił je obchodzić 2 października<sup>56</sup>.

<sup>51</sup> APKr, rkps Aug. 147, s. 17-18.

<sup>52</sup> APKr, rkps 42, s. 73.

<sup>53</sup> APKr, rkps Aug. 42, s. 151: „V. P. Thomas Płatkowski, promotor confraternitatis S. Tec-lae”.

<sup>54</sup> K r a t o c h w i l, *Augustianie w Warszawie*, s. 203.

<sup>55</sup> APKr, rkps Aug. 147, s. 18.

<sup>56</sup> M. Z i ó ł k o w s k i, *Anioł Stróż. W teologii*, EK, t. 1, kol. 615.

Bractwa ku czci Świętych Aniołów Stróżów zaczęły powstawać po 1624 r. Pap. Urban VIII zezwolił generałowi i prowincjałom paulinów bullą *In supremo apostolicae dignitatis culmine* z 30 sierpnia 1624 r. na zakładanie go przy kościołach paulińskich dla wszystkich wiernych za zgodą ordynariusza miejsca. Po dwóch latach, 8 października 1626 r. papież rozszerzył uprawnienia zakładania bractw także na inne kościoły. Odtąd można było zakładać je także poza kościołami paulinów za zgodą ordynariusza miejsca i rektora świątyni<sup>57</sup>.

W Wieluniu bractwo Świętych Aniołów Stróżów powstało zapewne w pierwszych latach po ogłoszeniu bulli papieskiej. W aktach wizytacji z początku XIX w. zapisano, że zostało założone w 1626 roku<sup>58</sup>. Nie zachowały się jednak żadne księgi brackie, dlatego też trudno coś pewnego o nim powiedzieć. Można przypuszczać, że działało według statutów ogólnie zatwierdzonych. Członkami bractwa mógł być każdy niezależnie od płci, stanu czy wieku.

Ryt przyjęcia składał się z przepisanych na ten moment modlitw i wpisu do księgi bractwa. Wstępujący oświadczał, że bierze sobie Świętego Anioła Stróża za patrona i opiekuna. Przyjmujący dopuszczał na zakończenie obrzędu do udziału w odpustach i łaskach bractwa.

Każdy członek był zobowiązany do specjalnych praktyk religijnych. Przy wpisywaniu się do bractwa miał się wcześniej wypowiadać i przyjąć Komunię Świętą. W jedną niedzielę miesiąca był także zobowiązany do przystąpienia to tych sakramentów. Codziennie trzeba było odmówić trzy pacierze, trzy „Zdrowaś Maryjo” i jedno „Wierzę w Boga”. W święta: apostołów Filipa i Jakuba, św. Stanisława, św. Jana Chrzciciela, apostołów Piotra i Pawła, św. Michała, Świętych Aniołów Stróżów, Wszystkich Świętych, w Boże Narodzenie i Matki Bożej Gromnicznej można było uzyskać odpust zupełny po skorzystaniu z sakramentu spowiedzi. Za uczynki miłosierdzia: jałmużny udzielane ubogim, nawiedzanie chorych grzebanie umarłych lub modlitwy za nich, przyjmowanie w gościnę podróżnych i pielgrzymów również można było uzyskać odpust zupełny<sup>59</sup>.

W 1641 r. ukazała się książka dokładnie precyzująca życie bractwa. Każdy z członków bractwa miał szczególnie czcić i słuchać swego Anioła Stróża. Uroczyste miał obchodzić święto Anioła Stróża w pierwszą niedzielę po uroczystości św. Michała Archanioła. Zalecano częstą spowiedź i Komunię Świętą, a przynajmniej w święta patronalne bractwa: św. Piotra i Pawła, św. Filipa i Jakuba, św. Jana Chrzciciela, św. Stanisława, św. Pawła pierwszego pustelnika i św. Filipa Nereusza. W te dni mieli wszyscy brać udział w procesjach a także

<sup>57</sup> H. C z e r w i e ń, *Anioł Stróż. Bractwa*, EK, t. 1, kol. 616-617.

<sup>58</sup> ADWł, rkps AAG Wiz. 133, s. 499: „Drugie: Archikonfraternia SS. Aniołów Stróżów przez Przełożonych Zakonu Naszego jako się okazuje ex Privilegio Ordini Nostro et Provinciae Poloniae concesso, ab Urbano Papa VIII Erigenti ubivis locorum Confraternitatem sub Invocatione Sanctorum Angelorum Custodum Anno Domini 1626”.

<sup>59</sup> M a t y s z c z y k, *Bractwa religijne*, 42-43.

w każdą drugą niedzielę miesiąca oraz w każdą środę uczestniczyć w Mszy Świętej o św. Aniele Stróżu. Zalecano uroczyste świętowanie 24 marca, uroczystości ku czci św. Gabriela. Do praktyk pobożnych zaliczono udział w procesjach eucharystycznych i w procesji z Wiatykiem do chorego. Polecano spełniać uczynki miłosierdzia. Należało unikać składania przysięgi i wspomnienia szatana. W zebraniach bractwa, zwanych schadzками mieli brać udział wszyscy. Codziennie należało uczestniczyć w Mszy Świętej, jeśli to było możliwe. W wypadku przeszkody należało odmówić po pięć razy modlitwy „Ojcie nasz” i „Zdrowaś Maryjo”. Usilnie zalecano troskę o atmosferę w domu rodzinnym, „by grzechów nie było”. W niedziele i święta trzeba było uczestniczyć w Mszy Świętej i wysłuchać kazania. Każdy członek bractwa winien także dawać dobry przykład, szczególnie swoim bliskim i znajomym<sup>60</sup>.

Można przypuszczać, że wzorem arcybractwa św. Aniołów Stróżów na Jasnej Górze, w Wieluniu członkowie używali jako stroju brackiego kap koloru białego. Na jednym ramieniu mógł być wymalowany herb bracki przedstawiający św. Anioła Stróża lub monogram bractwa: SAC (Sanctus Angelus Custos). Na chorągwi brackiej był z jednej strony obraz św. Anioła Stróża prowadzącego dziecko a z drugiej św. Pawła, pierwszego pustelnika prowadzonego do nieba wśród aniołów, proroków i apostołów<sup>61</sup>.

## 2. Bractwo Szkaplerza Świętego

Bractwo to ściśle było związane z zakonem karmelitów. Jego rozwój nastąpił w Polsce w XVII w. Członkowie bractwa przy kościele karmelitów w Krakowie mieli nosić szkaplerz koloru czarnego lub stalowego z wyobrażeniem Matki Bożej. Byli zobowiązani do gorliwego wypełniania obowiązków swego stanu i uczynków miłosierdzia. Codziennie odmawiali oficjum o NMP lub tzw. godzinki karmelitańskie. Nie umiejący czytać odmawiali koronkę o NMP, tzn. 25 modlitw „Ojcie nasz” i „Zdrowaś Maryjo” za jutrznię, 15 razy za nieszpory i po 7 za pozostałe godziny brewiarzowe lub przynajmniej 7 paciery na pamiątkę 7 radości Maryi. Zachowywali ściśle wyznaczone posty również w wigilie świąt maryjnych. We wszystkie środy i soboty nie jedli mięsa z wyjątkiem choroby lub uroczystości Bożego Narodzenia przypadającej w te dni. W Wielki Piątek i w inne dni praktykowali dyscyplinę, czyli biczowanie<sup>62</sup>.

Najprawdopodobniej członkowie bractwa Szkaplerza Świętego założonego przy kościele paulinów w Wieluniu zachowywali wszystkie wymienione wyżej praktyki lub przynajmniej większość z nich. Mieli również swój strój, w którym

<sup>60</sup> A. G o ł d o n o w s k i, *Bractwa S. Anioła Stróża powinności, artykuły, ustawy, porządki i odpusty*, Kraków 1641, s. 65-70 (cyt. za. B. M a t y s z c z y k, *Bractwa religijne na Jasnej Górze w okresie Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1982, s. 43-44).

<sup>61</sup> Tamże, s. 97-98.

<sup>62</sup> C h o d y ń s k i, *Bractwo*, s. 566-567.

występowali na procesjach i pogrzebach. W aktach wizytacji z lat 1810/1811 zapisano, że założono je przy kościele paulinów w 1653 roku<sup>63</sup>.

Niestety, nie zachowały się żadne księgi bractwa szkaplerznego z klasztoru wieluńskiego paulinów.

### III. Bractwa przy kościele pijarów

Trudno powiedzieć jednoznacznie, czy pijarzy wieluńscy tworzyli i opiekowali się bractwami religijnymi. Nie zachowały się bowiem żadne wzmianki o tym. Można jednak przypuszczać, że zgodnie z przyjętą przez pijarów praktyką istniało także w Wieluniu bractwo Najświętszej Maryi Panny Łaskawej i bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa<sup>64</sup>.

#### 1. Bractwo Matki Bożej Łaskawej

Prawdopodobnie wieluńskie bractwo Matki Bożej Łaskawej, o ile w ogóle istniało, zostało założone w XVIII w. po wybudowaniu murowanego kościoła. Niestety, nie ma na to żadnych dowodów. Nie zachowały się bowiem księgi brackie.

Pierwsze takie bractwo założono w 1650 r. w Warszawie, a później przy innych kościołach pijarskich. Członkami bractwa mogły być kobiety i mężczyźni. Statuty zobowiązywały ich do spowiadania się i przyjmowania Komunii Świętej raz w miesiącu lub przynajmniej w święta Pańskie i maryjne, a szczególnie w święto Matki Bożej Łaskawej w drugą niedzielę maja oraz św. Michała i św. Jakuba Apostoła. Mieli uczestniczyć w codziennej lub przynajmniej niedzielnej Mszy Świętej bractwa. Akcentowano troskę o ubogich i wspomaganie ich jałmużną oraz ćwiczenie się w innych praktykach pokutnych. Zalecano zaprowadzanie pokoju i zgody wśród ludzi. Członkowie bractwa mieli brać udział w procesjach i pogrzebach brackich oraz towarzyszyć kapłanowi idącemu z Wiatykiem w drodze do chorego. Swoim dobrym przykładem życia i słowem mieli zachęcać innych do dobrego życia. W statutach zapisano także zalecenie nauczania prawd wiary i zasad nauki chrześcijańskiej. Spotkania, podczas których miano radzić nad stanem i działalnością bractwa, odbywały się w „każdą niedzielę suchedniową”, czyli raz na trzy miesiące. Następnego dnia

<sup>63</sup> ADWł, rkps AAG Wiz. 133, s. 499: „Do kościoła tegoż Świętego Mikołaja są dla pomnożenia chwały Pana Boga dwa Bractwa. Jedno Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny Roku 1653 iako się okazuje ex Indulto Petri Gembicki Dei et Apostolice Sedis Gratia Episcopi Cracoviensis Ducis Severiae”.

<sup>64</sup> J. B u b a, *Patronka Warszawy, w: Pijarzy w kulturze dawnej Polski. Ludzie i zagadnienia*, red. J. Buba, Kraków 1982, s. 41-42; J. B u b a, *Początki czci publicznej Serca Bożego w Polsce, w: Pijarzy w kulturze dawnej Polski. Ludzie i zagadnienia*, red. J. Buba, Kraków 1982, s. 51.

wszyscy mieli uczestniczyć w Mszy Świętej sprawowanej za zmarłych członków. Każdy miał także jak najlepiej wypełniać wszystkie przykazania i prawa<sup>65</sup>.

## 2. Bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa

Bractwo to miało zostać erygowane przy kolegium pijarów w Wieluniu w 1737 roku<sup>66</sup>. Było ono wyrazem kultu Serca Jezusowego szerzonego przez ten zakon od 1705 r. W tymże roku pijarzy warszawscy otrzymali brewe od papieża Klemensa XI. Ks. Paulin od św. Andrzeja Wiązkiewicz założył wtedy bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa, które skupiało warszawskich czcicieli Bożego Serca. Członkowie zobowiązywali się odprawić raz lub kilka razy w roku godzinną adorację wynagradzającą w kaplicy brackiej po odbyciu wcześniej spowiedzi i przystąpieniu do Komunii Świętej. Podczas adoracji mieli modlić się także za Kościół Święty, o pokój, o upadek herezji, o dobrą śmierć dla siebie i w innych aktualnych intencjach. Chorzy byli zastępowani w adoracji przez innych. Datę odprawienia adoracji dokładnie zapisywano na karcie uczestnictwa.

Uczestniczyli w piątkowej Mszy Świętej w brackiej kaplicy Serca Jezusowego. Brali udział w dorocznej uroczystości ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w piątek po oktawie Bożego Ciała. Podobnie czynili w święta matki Bożej Bolesnej: w piątek po niedzieli pasyjnej, trzecie święto wielkanocne, Wniebowstąpienie i św. Jana Apostoła. Praktykowali tzw. „Kwinkwenę”, czyli pięć piątków, szczególnie po uroczystości Serca Bożego. Uczestniczyli wtedy w Mszy Świętej, odprawiali adorację po wcześniejszej spowiedzi i Komunii Świętej. Brali udział w czterdziestogodzinnym nabożeństwie. Praktykowali uczynki miłosierdzia, szerzyli kult Najświętszego Serca pana Jezusa i nabożeństwo godzinnej adoracji. Przy każdym godzinnym uderzeniu zegara mieli wznosić serca do Boga z pobożnym westchnieniem. Członkowie bractwa codziennie odmawiali 5 razy modlitwy: Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Wierzę w Boga ku czci Serca Bożego. Uczestniczyli także w wielkopostnej dyscyplinie. Do praktyk brackich były przypisane specjalne odpusty. Odpust zupełny można było uzyskać pod zwykłymi warunkami w dzień przyjęcia do bractwa, w uroczystość Serca Bożego, w doroczną godzinę adoracyjną, za udział w czterdziestogodzinnym nabożeństwie, w uroczystości ku czci Matki Bożej Bolesnej i w godzinę śmierci. Uczestnictwo w piątkowej Mszy Świętej brackiej było nagrodzone odpustem, który można było ofiarować za zmarłych. Brewe papieskie nadawało także inne odpusty za różne praktyki religijne.

W rytuale przyjęcia do bractwa przewidziano zawieszenie na szyi poświęconego wizerunku Serca Bożego z modlitwą: „Przyjmij ten obraz Najświętszego Serca Jezusowego, złóż go jako znamię na sercu swoim i pomnij na miłość,

<sup>65</sup> B u b a, *Patronka Warszawy*, s. 41-42.

<sup>66</sup> B u b a, *Początki czci*, s. 51.



którą zostałeś odkupiony, szczyć się nim za życia, ufaj w konaniu i ratuj przy śmierci. Amen”<sup>67</sup>.

Członkowie wieluńskiego bractwa praktykowali zapewne wszystkie te zalecenia. Gromadzili się przed ołtarzem Serca Bożego w kościele pijarskim<sup>68</sup>. Pomocą był dla nich specjalny podręcznik wydany przez ks. Paulina Wiązkiewicza, zawierający różne modlitwy, litanie, godzinki, oficjum o Najświętszym Sercu Jezusowym i inne. Niestety, brak zachowanych źródeł nie pozwala na dokładniejsze opracowanie dziejów wieluńskiego bractwa ku czci Serca Bożego.

## ZAKOŃCZENIE

Bractwo religijne zorganizowane przy kościele kolegiackim i świątyniach zakonnych w Wieluniu miały z pewnością duży wpływ na pobożność jego mieszkańców. Gromadziły w swoich szeregach elity, które kształtowały przebieg życia religijnego. Przez swoje nabożeństwa i inne praktyki dewocyjne nadawały liturgii w kościele nowego blasku i atrakcyjności. Z drugiej strony były wyrazem zmieniających się nurtów i akcentów w pobożności ludowej. Duch apostołstwa członków bractwa wyrażał się m.in. w trosce nie tylko o sprawy duchowe własne i innych, ale i o sprawy materialne. Widać to wyraźnie w przywilejach wystawianych dla poszczególnych bractw. Ciągłe wraca motyw troski o potrzebujących, o szerzenie pokoju na świecie i oczywiście, świadectwo dobrego życia oraz nauczanie prawd wiary słowem i własnym przykładem. Katalog wymienionych uczynków można ująć krótko w schemat siedmiu uczynków miłosierdzia co do ciała i co do duszy. Można powiedzieć, że bractwa miały duży wpływ na kształtowanie mentalności chrześcijańskiej i przepojenie codziennego życia duchem chrześcijańskiej miłości Boga i bliźniego.

<sup>67</sup> Tamże, s. 50-51.

<sup>68</sup> Archiwum Prowincji Zakonu Pijarów w Krakowie, sygn. Col. Viel. 4: *Liber quietationum et inventariorum Domus Vielunensis 1746-1810*, k. 18r.

## BRUDERSCHAFTEN IN WIELUŃ IN DER ZEIT VOR DER TEILUNG

### ZUSAMMENFASSUNG

In der Zeit vor der Teilung wirkten in Wieluń 13 Bruderschaften: an der Kollegiatkirche – 6 (Priesterbruderschaft, Bruderschaft der Hl. Katharina, Bruderschaft der Hl. Dreifaltigkeit, Rosenkranzbruderschaft, Bruderschaft des Hl. Jan Nepomuk, Gemeinschaft der barmherzigen Brüder), am Augustinerkloster -3 (Bruderschaft der Hl. Anna, Bruderschaft der Gottesmutter vom Trost, Bruderschaft der Hl. Thekla), am Paulinerkloster -2 (Schutzengelbruderschaft, Bruderschaft vom Hl. Skapulier), am Piaristenkloster -2 (Bruderschaft der Gottesmutter von der Göttlichen Gnade, Bruderschaft vom Allerheiligsten Herzen Jesu).

Die Bruderschaften hatten mit Sicherheit einen großen Einfluss auf die Frömmigkeit der Einwohner von Wieluń. Sie versammelten in ihren Reihen Eliten, die das religiöse Leben gestalteten. Durch ihre Andachten und andere fromme Praktiken verliehen sie der Liturgie in der Kirche einen neuen Glanz und Attraktivität. Andererseits waren sie ein Zeichen für neue Strömungen und Akzente in der Volksfrömmigkeit. Der apostolische Geist der Mitglieder dieser Bruderschaften drückte sich u.a. in der Sorge nicht nur um eigene und die der anderen geistige Bedürfnisse, sondern auch um materielle Dinge. Dies wird in den Privilegien einzelner Bruderschaften deutlich. Ein Motiv, das immer wieder kehrt, ist die Sorge um Bedürftige, um die Verbreitung des Friedens in der Welt und selbstverständlich auch um das Zeugnis vorbildlichen Lebens und um die Vermittlung der Glaubenswahrheiten durch Wort und Tat. Das Verzeichnis der genannten Taten kann man kurz als die sieben Werke der Barmherzigkeit für Leib und Seele zusammenfassen. Es kann gesagt werden, dass die Bruderschaften einen wesentlichen Einfluss auf die Bildung der christlichen Mentalität sowie auf die Durchdringung des alltäglichen Lebens durch den christlichen Geist der Liebe zu Gott und zu den Mitmenschen ausübten.

*Übersetzt von Jolanta Janoszczuk*